

Warszawa, 31 sierpnia 2010

Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych  
w Białymstoku  
15-424 Białystok  
ul. Lipowa 51

W odpowiedzi na pismo ZZ 7016/3/2010 z dnia 2 czerwca br. w niniejszej opinii przedstawiamy stanowisko ogólne oraz uwagi i propozycje dotyczące problemów ochrony przyrody i gospodarowania w lasach na obszarach włączonych i projektowanych do włączenia do Europejskiej Sieci Ekologicznej Natura 2000. Odnosimy się także do niektórych zagadnień zawartych w załącznikach do ww. pisma.

Załączniki do w/w pisma przedstawione przez Stowarzyszenie „Pracowania na rzecz Wszystkich Istot”, Oddział Podlaski oraz Klub Przyrodników ze Świebodzina zawierają wskazania, uwagi i postulaty odnośnie zasad sporządzania i zadań planu urządzenia lasu nadleśnictw Puszczy Białowieskiej, są dyskusyjne i budzą szereg wątpliwości, które powinny być rozstrzygnięte na posiedzeniu Komisji Założeń Planu. Propozycje te, w tym zalecenie niezwłocznego wdrożenia do praktyki leśnej, w znacznym stopniu odbiegają od procedur wynikających z obowiązującego prawa. Ich Autorom przypomnieć należy, że zgodnie z obowiązującą „Ustawą z dnia 28 września 1991 r. o lasach” gospodarkę leśną prowadzi się według planu urządzenia lasu lub uproszczonego planu urządzenia lasu, z uwzględnieniem w szczególności celów **wymienionych w art. 7. tej ustawy**. Procedura sporządzania planu urządzenia lasu opisana jest w odpowiednim Rozporządzeniu Ministra Środowiska oraz w „Instrukcji urządzania lasu”; szczegóły zaś są ustalane na posiedzeniach Komisji Założeń Planu w obradach, w których poza gospodarzami terenu (zlecniodawcy prac) oraz wykonawcy planu, biorą udział przedstawiciele różnych grup społeczeństwa, w tym samorządów i organizacji ekologicznych. Podjęte na posiedzeniach tych komisji **wspólne postanowienia i uzgodnienia** stanowią dopiero podstawę ostatecznego sposobu wykonania i zakresu prac urządzeniowych.

W piśmie Stowarzyszenia „Pracowania na rzecz Wszystkich Istot” jego Zarząd stawia żądania, między innymi o pozostawianie na wszystkich siedliskach (!), wszystkich drzew (!) powyżej IV klasy wieku oraz II klasy wieku (Iwa, Jrz) w trakcie wykonywania zabiegów gospodarczo-ochronnych. Uważamy, i nie powinno to budzić żadnych wątpliwości, że zabiegi

w drzewostanach wszystkich klas wieku, w fazie ich wzrostu i rozwoju są konieczne (niezbędne). Prowadzą one bowiem, między innymi do powiększania bogactwa, różnorodności i walorów przyrodniczych, zwiększania możliwości pełnienia przez lasy funkcji pozaprodukcyjnych (ochrona przyrody, turystyka i rekreacja). Są one zgodne z przyjętymi powszechnie w Europie i w Polsce ideami zrównoważonego rozwoju lasów i leśnictwa oraz są ogólnie akceptowane przez społeczeństwo. Podkreślamy, że w przypadku, gdy zabiegi te są prowadzone na dużym obszarze (tak jest w analizowanej sytuacji) umożliwiają one zapewnienie trwałości lasu a tym samym ciągłości korzystania z jego różnych funkcji i produktów. Doświadczenia nauki i praktyki leśnej dowodzą, że brak racjonalnego gospodarowania w lasach powoduje zawsze zubażanie ich wewnętrznych mechanizmów ochronnych oraz zdolności samoregulacyjnych. W konsekwencji obniżenia się stabilność drzewostanów i ekosystemów leśnych, co staje się powodem zwiększonego narażenia na szkody powodowane przez czynniki biotyczne (gradacje owadów, patogeniczne grzyby) i abiotyczne (wiatry, okiść, pożary).

Prezes Klubu Przyrodników mgr inż. Robert Stańko opowiada się za zwiększaniem udziału drewna pozostawianego w lesie do naturalnego rozkładu w okresie 20 lat do  $> 40 \text{ m}^3/\text{ha}$  posuszu. Na podstawie jakich przesłanek merytorycznych zostały sformułowane te żądania? Czy zwolennicy tych żądań zdają sobie sprawę, jakie mogą być tego konsekwencje i jak wpłynie to na stan lasów w dalszej przyszłości, np. za 50-80 lat? Zauważyć należy, iż problem ten dotyczy tysięcy hektarów lasu. Naszym zdaniem są to żądania wyłącznie z konserwatorskiego i statycznego punktu widzenia. Ich Autorzy widzą las dzisiaj i problemy ochrony tylko wybranych jego elementów. Nie widzą lasu za 50-100 lat, lasu - ekosystemu różnorodnego, dynamicznie zmieniającego się w czasie; lasu w sąsiedztwie, którego żyje **Człowiek**, który w naszych warunkach geograficznych musi i chce korzystać z lasu, jednocześnie dbając o prawidłowy jego wzrost i rozwój w przyszłości.

W przestrzeni przyrodniczej Puszczy Białowieskiej, oprócz ptaków, gatunków rzadkich roślin i owadów, jest jeszcze **Człowiek**, który w każdej filozofii - łącznie z chrześcijańską - jest najważniejszy. Postulowane przez Pana Prezesa postępowanie w lesie nie jest zgodne z chrześcijańską wizją natury przedstawioną także w encyklice „Caritas in veritate” Benedykta XVI. Naszym zdaniem człowiek nie może traktować natury jako nietykalnego tabu. Postępowanie takie w warunkach środkowej Europy, w lasach Puszczy Białowieskiej, które w dużej mierze są ukształtowane przez długoletnie (setki lat) oddziaływanie człowieka można uznać wręcz za nadużycie wobec przyrody. Zwiększające się zainteresowanie różnych grup społecznych sposobami zarządzania leśnictwem i sposobami

prowadzenia gospodarki leśnej, mieniących się obrońcami przyrody, przeradza się niekiedy w zachwyty i entuzjazm, często jednak bez rozumienia istoty zachodzących procesów. Nieuzasadnione przekonanie o samoregulacyjnych właściwościach lasu wystarczających do naturalnej przemiany pokoleń jest zatem często powodem krytyki nie tylko cięć ale każdej ingerencji w lesie. Zwolennicy takich przekonań nie mogą jednak kwestionować oczywistych faktów, że obecny stan polskich lasów (wzrost powierzchni i zasobności, poprawa struktury gatunkowej i wiekowej, rosnąca bioróżnorodność) jest efektem systematycznej pracy leśników wielu pokoleń .

W modelu lasu wielofunkcyjnego zadania użytkowania postrzegać należy nie tylko w kontekście funkcji surowcowej (produkcyjnej). Daleko ważniejsza jest ich funkcja strategiczna. Prowadzone cięcia mają służyć powiększaniu bogactwa, różnorodności i walorów przyrodniczych lasu, w tym roli lasów jako regulatora zagrożeń ze strony otoczenia dla rozwoju żywych organizmów oraz zwiększać ich potencjał funkcyjny i możliwości pełnienia zadań pośrednio- i pozaprodukcyjnych. Użytkowanie nie może być i nie jest przez leśników traktowane jako cel nadrzędny lecz jako środek realizacji wszystkich celów oczekiwanych przez społeczeństwo.

Trzeba sobie uświadomić bardzo zasadniczą sprawę, jakich argumentów ma użyć gospodarz lasów (nadleśniczy) w rozmowie z miejscowym rolnikiem, który chce kupić opał na zimę? Czy przekona go odpowiedź „to jest Puszcza Białowieska, nie ma opału gdyż drewno pozostało w lesie do czasu naturalnego rozkładu?”. Jak lokalna ludność ma rozwiązać problem ogrzewania mieszkań i gotowania posiłków - we własnym zakresie, to znaczy jak? Powstaje jeszcze zasadnicze pytanie, kto za te wszystkie postulowane ograniczenia - gdyby były realizowane - zapłaci? Trudno także wyobrazić sobie, że w Puszczy będzie powołana jakaś straż leśna lub inne służby, które będą ograniczać do niej dostęp, pilnując by nie było defraudacji drewna.

Postulat zawarty w piśmie Stowarzyszenia „Pracowania na rzecz Wszystkich Istot” o niezwłoczne wdrożenie do praktyki leśnej przedstawionych propozycji jest naszym zdaniem „nakazem” by leśnicy (gospodarze terenu) w Puszczy Białowieskiej nie przestrzegali prawa. Póki, co obowiązują zatwierdzone przez Ministra Środowiska plany urządzania lasu. Postulowane propozycje Stowarzyszenia mogą być jedynie tematem dyskusji na Komisji Założeń Planu, a tam podjęte ustalenia zapisane w projekcie planu, po zatwierdzeniu go przez Ministra, będą dopiero obowiązujące. Jeżeli ma być inaczej to proponujemy, by Stowarzyszenie spowodowało zmiany w obowiązującym prawie.

Zamieszczony w tym piśmie zapis, że „aktualny plan urządzania lasu dla nadleśnictw Białowieża, Browsk i Hajnówka skutkuje degradacją walorów przyrodniczych Puszczy Białowieskiej .....itp.” **jest naszym zdaniem nadużyciem** godzącym w dobre imię osób zajmujących się ochroną przyrody i gospodarką leśną w Puszczy Białowieskiej, **w tym w Ministra Środowiska, który te plany zatwierdził i nadzoruje.** Sądzymy, że Autorzy tego zapisu mają bardzo wypaczone pojęcie o ochronie przyrody i gospodarce leśnej w świetle zapisów w obowiązującej ustawie o lasach oraz ustawie o ochronie przyrody. Negatywna ocena jaką Autorzy omawianego pisma wystawili gospodarzom lasu – gdyby była prawdziwa - powinna być podstawą do działań odpowiednich służb kontrolnych, być może Najwyższej Izby Kontroli lub prokuratury.

Natomiast zgadzamy się z opinią Klubu, że „...dane pochodzące z inwentaryzacji przyrodniczej Lasów Państwowych przeprowadzonej w 2007 r., akurat dla Puszczy Białowieskiej są niestety niskiej jakości.....” oraz z wnioskiem aby w trakcie prac urzędniowych dokonać stosownych uzupełnień i weryfikacji. Wcześniej jednak niezbędna jest poważna dyskusja na poziomie kraju w celu ustalenia i przyjęcia zasad diagnozowania (wyróżniania) siedlisk przyrodniczych oraz zasad oceny ich stanu i metodyki kartowania. Powstaje też kwestia kto ma je kartować? Obecne zapisy odnośnie tej problematyki zostały opracowane pobieżnie i nie uwzględniają w pełni specyfiki przyrodniczej kraju. Ponadto skutkują tym, że znaczna część zagadnień związanych z ochroną przyrody i gospodarką leśną na obszarach N2000 jest bardzo różnie - często odmiennie - interpretowana przez przedstawicieli GDOŚ, RDOŚ oraz leśników; a przecież wszyscy są oni podporządkowani Ministrowi Środowiska. Dla części urzędników GDOŚ i RDOŚ najważniejsze są „sztywne” i „rygorystyczne” zapisy dyrektyw Wspólnoty Europejskiej, to jest siedliskowej i ptasiej. Nie wszyscy z nich pojmują (zakładając, że są im te zapisy znane), że są to z reguły zapisy o charakterze ogólnym, które także w polskim prawie w większości zostały zapisane raczej w sposób ogólny skłaniający do poszukania rozwiązań mogących znacznie różnić się od stosowanych w innych krajach Wspólnoty Europejskiej, lecz przydatnych dla ochrony przyrody w naszym kraju.

W nawiązaniu do postulatów przedstawionych przez Stowarzyszenie „Pracowania na rzecz Wszystkich Istot” Oddział Podlaski oraz Klub Przyrodników ze Świebodzina powstaje generalne pytanie, kto jest odpowiedzialny za polskie lasy, ich trwałość i wielofunkcyjny charakter? W przypadku Lasów Białowieży uważamy, że Rząd Rzeczypospolitej Polskiej powinien jasno i wyraźnie społeczeństwu powiedzieć, że brak jest środków w budżecie kraju na realizację takich rozwiązań i pomysłów albo, że są odpowiednie rekompensujące środki,

które np. pozwalają na objęcie ochroną całej Puszczy. Proponowanie powiększenia Białowieskiego Parku Narodowego o kolejne tysiące hektarów, w bardzo mało klarownych i przyrodniczo uzasadnionych granicach, jest nieporozumieniem. W kwestii tej leśnicy powinni mieć świadomość, że nie oni są stroną w sporach o Puszcze Białowieską, i o powiększenie BPN. Mogą natomiast i powinni mówić i przekonywać, jakie będą skutki przyjętych rozwiązań za 30, 50 lub 100 lat. Także jeśli chodzi o dziwne i niczym nie uzasadnione, podawane do publicznej wiadomości informacje, że użytkowanie lasów w nadleśnictwach puszczańskich ograniczone powinno być do 30 tysięcy m<sup>3</sup> rocznie. Znający Puszcę dobrze wiedzą, że każdego roku, w sposób naturalny wydziela się wielokrotnie więcej takich głównie gatunków jak brzoza, olsza i świerk. Wynika to z właściwości wzrostowych i znacznego udziału drzewostanów tych gatunków w starszych klasach wieku

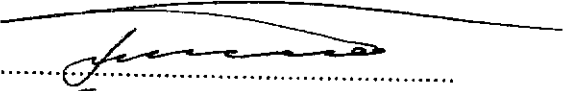
Z uwagą przyjmujemy pomysł opracowania zintegrowanego planu urządzania lasu Nadleśnictw Białowieża, Browsk, Hajnówka LKP 'PB'. Uznajemy za zasadne i racjonalne sporządzenie planu urządzania lasu dla nadleśnictw Lasów Państwowych Puszczy Białowieskiej na jeden, ten sam okres 2012-2021. Naszym zdaniem lepszym rozwiązaniem byłoby sporządzenie jednego wspólnego dokumentu (planu urządzania lasu?, planu ochrony?), dla całego zasięgu obszaru Puszczy Białowieskiej. Mogą to być granice zasięgu administracyjnego nadleśnictw Białowieża, Hajnówka i Browsk, Białowieskiego Parku Narodowego oraz lasów na gruntach wszystkich form własności, z uwzględnieniem ich zarządcy. Dokument taki jako całość powinien składać się z opracowania ogólnego – strategii i opracowań szczegółowych w zakresie zadań operacyjnych oraz uwzględniać całość przyrody Puszczy Białowieskiej. W planie takim Puszcza pojmowana powinna być jako jeden ekosystem, w otoczeniu którego żył, żyje i będzie żył człowiek.

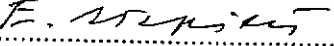
Omawiając aktualne problemy gospodarki leśnej na terenach N2000 uznajemy, że plan urządzania lasu może być wystarczającym narzędziem do właściwej realizacji zadań ochronnych i zachowania właściwego stanu siedlisk oraz gatunków na terenie Puszczy Białowieskiej. Przy okazji prac nad planem urządzania Puszczy Białowieskiej koniecznym jest także uwzględnienie niektórych spraw dotyczących i innych obszarów leśnych kraju, m.in.:

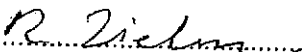
- które siedliska przyrodnicze i gdzie podlegają ochronie w ramach programu Natura 2000?; Obecnie spotyka się różne (często zbyt szerokie i błędne) interpretacje, np. łągów i boru mieszanego wyżynnego,
- czy obszarem N2000 (tzw. „siedliskowym”) może być teren; gdzie nie występują siedliska i gatunki wymienione w załącznikach do dyrektywy siedliskowej?”,

- czy grądy, które zajmują znaczne obszary w Polsce, są siedliskami przyrodniczymi, jeżeli występują na obszarze nie uznanym za teren N2000?,
- kto jest uprawniony do kartowania siedlisk przyrodniczych?; Obecnie prac tych podejmują się często pracownicy uczelni bądź fitosocjolodzy innych instytucji, często bez niezbędnego doświadczenia i subiektywnej interpretacji stanu siedlisk.

Opinię niniejszą opracowali pracownicy Zakładu Urządzania Lasu Wydziału Leśnego Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie w składzie:

Prof. dr hab. Tomasz Borecki.....

Prof. dr hab. Edward Stępień.....

Dr Roman Zielony .....

KIEROWNIK KATEDRY

/Prof. dr hab. Edward Stępień/